

TerazMy, Pójdziemy Bracia w Drogę z Wieczora

Pójdziemy Bracia w Drogę z Wieczora
Wstąpimy najprzód do tego dwora
Będziemy śpiewali wszędzie
O tak wesołej kolędzie
Hej nam kolęda,
Hej nam kolęda,

A nie żałujmy swojej ochoty
Zaśpiewać panu, stojąc przed wroty
Wykrzyknijcie, wielcy mali
Żeby nam co prędzej dali
Hej nam kolęda,
Hej nam kolęda,

Porwał się jedne z prędką za nami
Zapomniał z domu butów z dwoździami
Nie wytrzymasz miły bracie
Idź po buty, idź po gacie
Hej nam kolęda,
Hej nam kolęda,

Jeden się upił w karczmie na winie
A potem legnął tuż przy kominie
Spalił sobie rękawice
I rękawy u górnice
Hej nam kolęda,
Hej nam kolęda,

Może kolędę dziś dostaniemy
Jak nam nie dadzą nie odejdziemy
I będziemy rozgłaszali
Że tu skąpcy, nic nie dali
Hej nam kolęda,
Hej nam kolęda,